

Fasolki, Kocur bury

Żył kiedyś kocur bury przed bardzo wielu laty
Okropne miał pazury i strasznie był pyskaty
Samotny był jak palec zupełnie jak ja teraz
Nie chcieli się z nim bawić i nie miał przyjaciela
To on wojował bez przerwy z myszami
I głośno miauczał gdy czegoś chciał
To on się włóczył całymi nocami
I mnóstwo wrogów miał
To on wędrował własnymi drogami
I swoje zdanie o wszystkim miał
To on zadzierał nie tylko z kotami
I robił to co chciał
Gdy byłem jeszcze mały nie mogłem się doczekać
Aż będę miał pazury więc piłem dużo mleka
Pazury są wspaniałe piękniejszych nie znajdziecie
Charakter też niczego więc dobrze mi na świecie
To ja wojuję bez przerwy z myszami
I głośno miauczę gdy czegoś chcę
To ja się włóczę całymi nocami
Więc podziwiającie mnie
To ja wędruję własnymi drogami
I swoje zdanie o wszystkim mam
To ja zadziera nie tylko z kotami
I przykład daję wam
To on wojuje bez przerwy z myszami
I głośno miauczy gdy czegoś chce
To on się włóczy całymi nocami
Więc podziwiającie mnie
To on wędruje własnymi drogami
I swoje zdanie o wszystkim ma
To on zadziera nie tylko z kotami
Zły przykład daje nam